

500 euro kary za noszenie przy sobie noża

23 września 2024

Nożownicy stali się plagą wielu krajów zachodnich. Użycie białej broni w ulicznych konfliktach to jednak moda, którą często przynieśli do tych krajów imigranci. Jak zwykle, łatwiej jest jednak walczyć nie z przyczynami zła, ale dmuchać na zimne, czyli ograniczać skutki.

Nożownictwo dotarło m.in. do Francji. W kilku rejonach tego kraju trwa eksperyment, którego celem jest karanie za noszenie broni „kategorii D”, czyli m.in. noży marek Opinel czy Laguiole. Zagrożone to jest karą grzywny w wysokości 500 euro.

Eksperyment polega na nałożeniu grzywny z tytułu „czynu niedozwolonego” w wysokości 500 euro w przypadku posiadania lub transportu „bez uzasadnionego powodu” broni kategorii D. Zarządzenie testowane jest od 17 kwietnia 2024 r. w rejonach działania prokuratur w podparyskim Bobigny, w Bordeaux, Lille, Lyonie, Marsylii, Montpellier, Nantes, Nicea, Pontoise, Rennes, Saint-Étienne, Tuluzy, a od 2 maja w Paryżu.

Środek ten wprowadzono w kontekście wzrostu liczby ataków nożem w ostatnich latach. Nie trzeba dodawać, że te miasta zamieszkuje duży procent młodzieży właśnie pochodzenia imigranckiego.

Represje za noszenie noża krytykuje jednak Francuski Związek Miłośników Broni. Noszenie i posługiwanie się nożami to często regionalne i chłopskie tradycje, gdzie to narzędzie służy do pracy. Związek obawia się, że zamiast nożowników, kary będą spotykać myśliwych, sadowników, kolekcjonerów, grzybiarzy, czy rolników.

Stowarzyszenie zwraca uwagę, że tego typu grzywna to kara „piątej kategorii”, która oznacza także wpisywanie delikwenta

automatycznie do rejestru karnego i wpisem do Krajowego Rejestru Osób, których obowiązuje zakaz nabywania i posiadania jakiegokolwiek broni.

„Kiedy już wyciągniemy noże »Laguiole« z kieszeni wszystkich rolników z Owernii i odrzucimy tradycyjne lokalne sztucce, naprawdę rozwiążemy problem ataków nożem...” – zakpiła na X, dziennikarka Gabrielle Cluzel.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Valeurs”

Źródło: NCzas.info